

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 16 WRZESNIA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

St. Petersburg, dnia 5go wrzesnia

Dnia 30go przeszłego miesiąca, o godzinie 11tej przed południem, przybyły tu, w charakterze Posła nadzwyczajnego i Pełnomocnego Ministra Dworu Francuzkiego, Hrabia *Noailles*, miał wstępna u Cesarza Jego Mości audyencyą; a tegoż dnia wieczorem, o godzinie 7mej, u Cesarzowej Jeymości, *Maryi Fedorowny*, Ich Cesarskich Wysokości, Wielkich Xiążąt, *Mikołaja i Michala*, i u Wielkiej Xiężniczki *Anny*, ze wszystkimi, temu aktowi właściwymi, obrzędami i honorami.

— Naywyższy Jego Cesarskiéy Mości Re-skrypt, do JW. Główno-Dowodzącego w tutejszój stolicy, Jenerała Infanteryi, *S. K. Wiazmitinowa*, pod dniem 30 p. m.

„ Naszemu Jenerałowi Infanteryi, Głównodowodzącemu w Sankt Petersburgu, *Wiazmitinowu*.

„ W ciągu pięćdziesiątletniej, nieskażonej i gorliwej służby waszej, zawsze widział w was Ojczyzna wiernego syna i przynoszone przez was korzyści. Przywiązanie wasze do tronu, oraz doświadczenie przez długą służbę nabyte, dały wam prawo do ufności Naszej, z jaką wam szczególnie powieraliśmy sprawowanie stolicy, w czasie trzykrotnego Naszego z nię się oddalenia. W każdym razie, mianowicie zaś w ostatnich, pamiętnych dla *Rossyi*, czasach, niezmordowane okazaliście działania, w obowiązkach na was włożonych, a spełniając oczekiwanié Nasze, większe jeszcze dla Ojczyzny okazaliście usługi. Na znak wdzięczności za nie, i na dowód szczególniejszój przychylności ku wam, nymilosciwiéy Mianujemy was Kawalerem orderu świętego *Jędrzeja*, którego znaki, tu przesyłając, Rozkazujemy włożyć wam na siebie, i nosić podług ustaw. Zostaiemy ku wam przychylni. „

Alexander.

— Jenerałowi Kawaleryi, *Tormasowemu*, nymilosciwiéy rozkazano bydź Naczelnym Dowódcą w *Moskwie*, sprawując razem interessa cywilne.

— Kurlandzki Gubernator Cywilny, *Tayny Radca, Siwers*, nymilosciwiéy mianowany Senatorem: dotychczasowe zaś obowiązki jego, nim nowy Gubernator mianowany będzie, sprawować má *Wice Gubernator Kurlandzki*.

— Zostający przy Jenerale Feldmarszałku, Xiężęciu *Saltykowie*, *Radca wojenny, Smirnow*, otrzymał rangę 5tej klasy.

— Zostający w obowiązkach, pod wiedzą Ministerium Sprawiedliwosci, *Radca Kollegialny, Moroz*, nymilosciwiéy mianowany *Radcą Stanu*.

— *Radca Nadworny, Teodor Szulgin*, mianowany *Radcą Kollegialnym*.

— Zostający w służbie Ministerium wojennego, dnia 30 sierpnia, nymilosciwiéy mianowani kawalerami: *Zarządzający kancelaryą Rady Ministerium wojennego, Buchalo*, orderu Sgo *Włodzimierza 3ciej klasy*; *Radca Kollegialny, Andrejew*, *Radca Nadworny Majer*, rangi 7mej klasy *Czernousow*, *Radca nadworny Kudriaszow*, i *Radca tytularny Kalyszkin*,

orderu *Stey Anny drugiey klasy*; *Radca Kollegialny Protopopow*, *Radca nadworny Watacyy*, *Radcy tytularni Zewakow, Kudriaszow*, oraz, *Sztabslekarz Assesor kolegialny, Suworow*, orderu Sgo *Włodzimierza 4tej klasy*.

— *Kurlandzki Wice-Gubernator, Radca Stanu, Staneke*, nymilosciwiéy mianowany *Aktualnym Radcą Stanu*.

— *Kammer-Junker 5tej klasy, Sosnowski* otrzymał rangę 4tej klasy.

— Liczącemu się przy *Heroldyi, Radcy Stanu Siemienow*, rozkazano bydź w Sankt Petersburgkim *Kaznaczeystwie* na placu wakującym *Towarzysza Zarządzającego*.

— *Radcy kolegialnemu, Batalu*, rozkazano bydź w *Ministerium skarbu* i sprawować szczególne poruczenia, z wyniesieniem go razem na *Radcę Stanu*.

— Zostający w służbie w *Expedycyi dochodów Państwa, Radca kolegialny Miller*, otrzymał rozkaz, bydź *naczelnikiem Archiwum Kancellaryi Ministerium skarbu*.

— Będący w służbie w *Departamencie różnych podatków i poborów, Radca Nadworny, Ostolopow*, otrzymał rozkaz, bydź *Wice-Gubernatorem Wologodzkiem*, i razem mianowany *Radcą kolegialnym*.

— *Pierwszemu Członkowi czasowego Departamentu Kollegium handlowego, Aktualnemu Radcy Stanu, Tytowu*, rozkazano bydź, *Naczelnikiem 2go oddziału Departamentu wewnętrznego handlu*, zostawiając go razem przy dotychczasowych obowiązkach.

— *Znajdujący się pod zwierzchnością Kollegium Państwa spraw zewnętrznych, Radca Kollegialny, Weydemejer*, otrzymał rozkaz, bydź *Naczelnikiem 1go oddziału Departamentu wewnętrznego handlu*.

— *Radca Izby Skarbowey Petersburskiej, Radca Nadworny, Fleiszer*, otrzymał rozkaz, bydź *Naczelnikiem 3go oddziału, Departamentu różnych podatków i poborów*.

— *Tęmi czasy wyszło u nas z druku, pod tytułem: Nauka moralna dla wychowanic szlacheckiego urodzenia, w Instytucie orderu św. Katarzyny: dzieło Nauczyciela Religii uczennic szlacheckiego urodzenia, Protojoreja, Jakuba Woskreszeńskiego. W xiążce téy pokrótce są zebrane, łatwym do pojęcia sposobem, prawidła, prowadzące do poznania siebie, obowiązków względem Boga, Monarchy, Rodziców, dzieci, bliznich i siebie samego; są także podane przepisy roztropnego postępowania w społeczném życiu, i t. d. słowem, dziełko to może służyć za naukę do tego, aby stać się dobrym i towarzyskim: napisane czystym i pięknym stylem.*

(z Gaz. Pocz. Półn.)

Gatczyn, dnia 3go wrzesnia.

Cesarz Jego Mość tu wczoraj przybył rano, o godzinie 4tej z południa, i był spotkany przez *Dyrektora miasta, aktualnego Radcę Stanu, Czychaczewa*, a po odmianieniu koni, racył ztąd wyjechać w dalszą podróż, gościńcem do *Ługi*.

Ługa, dnia 3go wrzesnia.

Wczora Jego Cesarska Mość przybył tu o godzinie 10tej wieczorem, w pożądanym stanie zdrowia; wysiadł do domu tutejszego *Horodnicze-*

go, gdzie raczył pić herbatę: ku końcowi zaś godziny aotéy, w dalszą wyjechał drogę.

(z Gaz. Pocz. Póln.)

Ryga, dnia 2go sierpnia.

Przybył tu wczoraj na powrót z Petersburga JW. nasz Jeneral Gubernator, Margrabia Paulucci. Powrót jego stanowić będzie nową epokę w historii *Inflant*. Ze wspaniałością i oycowską gorliwością, tłumaczył on przed tronem Wielkiego Dobroczyńnego Monarchy, potrzeby tutejszey prowincyi, i wielkie nowe wyjednał łaski. (z Gaz. Rysk. Zusch)

Telsze, dnia 3go września.

Dnia 3ogo p. m. sierpnia, Obywatele Powiatu Telszewskiego, przepelnieni nacyzułą wdzięcznością dla Najjaśniejszego Wielkiego Cesarza Alexandra I, którego Nayłaskawsze Panowanie, wszystkich poddanych ciągle nieskończonemi dobrodzieystwy darzy, zamiarem uwielbienia dnia tego zaakomitego, i złożenia hołdu Wielkiemu Władcy Rossyi, jako w dniu Imieniu, do miasta Powiatowego Telszewskiego zgromadziwszy się, w towarzystwie tu konsystującego Jenerał Majora i Kawalera wielu orderów, JW: *Ridigera*, tudzież Oficerów, udali się do Kościoła, gdzie po skończonéy Mszy, celebrowanéy przez JOX. Giedroycia Pisarza Litew. Kanonika Zmudz. i kawalera, złożono dziękczynienie Naywyższemu za powodzenie i najdłuższe lata Najjaśniejszego Cesarza, przez odśpiewanie hymnu *Te Deum* — Po czém cała publiczność zaproszona do JW. Leopolda Gorskiego Wice-Marszałka Telszewskiego, uprzeymie przyjęta, po skończoném wielkim obiedzie u niego, spełniała zdrowie Najjaśniejszego Pana; dnia tegoż w wieczor miasto całe było oświeconé, i ogólna radość wszystkich mieszkańców zaięła serca.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

P R U S S Y.

Berlin, dnia 13go września.

Do Kanclerza Państwa Xiążęcia *Hardenberg*.

Przesyłam W. P. tu załączoną Ustawę, urządzającą służbę woieną, dla podania jéy, drogą urzędową, do powszechnéy wiadomości. Osóbno wydane będą przepisy, o porządku i sposobie, jakim ta Ustawa, w różnych oddziałach woyska, do skutku ma być przywiedzona. Co się tycze młodych ludzi, którzy dobrowolnie, podczas ostatniej wojny, jako ochotnicy, do służby weszli, a teraz na ich próśby uwolnionymi zostali, Postanawiam: że tacy od terazniejszey służby woyskowej są wolnymi: gdyż obowiązkom swoim nader zaszczytnie zadość uczynili. W Berlinie dnia 3go Września 1814.

Podpisano: *Fryderyk Wilhelm.*

Ustawa urządzająca służbę woyskową.

My *Fryderyk Wilhelm*, z Bożey łaski, Król Pruski &c. &c.

Powszechné bez wyjątku i różnicy przyłożenie się wiernego Naszego ludu, przyniosło, w szczęśliwie teraz ukończonéy wojnie, zbawienie oyczyzny naszey; i tym tylko sposobem utrzymanié wolności i zaszczytnéy świetności, którą *Prusacy* nabyli, zapewnióm być może; urządzenia więc, które szczęśliwy ten skutek wydały, a które zachować życzeniem jest całego narodu, mają służyć za zasadę urządzenia siły zbroynéy krajowéy i wszelkich przepisów woiennych; gdyż w urządzeniu siły zbroynéy narodu, dostatecznie prawami opisanéy, zawiera się nacyzułą rękoymia trwałego pokoju. Wszelkie przeto dotychczasowe ustawy, względem dopełnienia woyska wydane, znoszą się przez niniejszą, a na ich się miejscu stanowią:

1) Każdy krajowiec, któremu się lat 20 skończyło, do obrony oyczyzny jest obowiązany. Aby zaś powszechna ta powinność, szczególniey w czasie pokoju, takim skuteczniana była sposobem, iżby przez to postępek nauk i kunsztów przeszkody nie doznawał, mają być zachowane, względem odbywania i czasu służby, następujące przepisy:

2) Siła zbroyna ma się składać:

- a. z woyską regularnego.
- b. z milicyi (*Landwehr*) pierwszego wezwania.
- c. z milicyi (*Landwehr*) drugiego wezwania.
- d. z powszechnego uzbrojenia (*Landsturm*)

3) Liczba woyska regularnego i milicyi, stosownie do każdoczesnych okoliczności krajowych, ustanawiać się będzie.

4) Woysko regularne, zawsze do wystąpienia w pole gotowe, jest główną szkołą woiennych ćwiczeń całego narodu, i obeymuie wszystkie taktyczne oddziały woyska.

5) Woysko regularné składa się:

1. Z tych, którzy się, w widoku dalszego awansu, do służby zaciągają, i pod przepisany w tym względzie examen się poddają;
2. Z ochotników, którzy się dobrowolnie do służby zaciągają, ale examinu zdadź nie są w stanie; i części ludności krajowéy, od 20 do 25 lat życia mającý.

6) Przez pierwsze trzy lata służby, żołnierze regularnego woyska, ciągle się przy swoich chorągwiach znajdować mają, na dwa zaś dalsze lata do domów uwolnieni zostaną i użyci będą, w przypadku wojny, na dopełnienie regularnego woyska.

7) Młodzieńcom polerowniejszych stanów, którzy się sami przyodział i w przyzwoitą broń opatrzyć mogą, pozwala się wchodzić do korpusów strzeleckich. Po roku służby, dla nieprzerywania profesyi swoiey, za podaną przez nich prośbą, urlopowani być mogą. Po odbytych trzech latach służby, wchodzą oni do milicyi pierwszego wezwania, gdzie, w miarę zdadności swoiey i sposobu sprawowania się, pierwsze prawo do stopniów Oficerskich mieć powinni.

8) Milicya pierwszego wezwania, w przypadku wojny, do wspierania regularnego woyska jest przeznaczona; stosownie więc do tego, służyć będzie w czasie woienym, w kraju i za granicą; w pokoju zaś, wyiawszy czas potrzebny na ćwiczenia i wprawę, do domów się uwalnia.

Wybierać się ona má:

- a. Ze wszystkich młodzieńców od 20 do 25 lat życia mających, którzy w regularném nie służą woysku;
- b. Z tych, którzy się uformują w strzeleckich batalionach;
- c. Z ludności męzkiey od 26go do 32go skończonego roku.

Cwiczenie milicyi 1go wezwania jest dwoiakie:

- a. W ustanowionych dniach, małemi oddziałami, w swoich siedzibach.
- b. Raz w roku większemi oddziałami z przyłączeniem regularnego woyska, które w tym celu na miejsce zebrania się przybędzie.

9) Aby tak fizyczne, iak i mornlne kształcenie się, ile można, najmniey przeszkody doznawało, skończeniu 20go roku, za początek służby woyskowej się przeznaczają; woli zaś każdego młodzieńca zostawić, po skończonych 17tu leciech, jeśli mu skład ciała pozwala, do służby woyskowej wchodzić, przez co, o równą liczbę lat przedzwy, z pod iey rozmaitych obowiązków się uwalnia.

10) Milicya 2go wezwania jest w czasie wojny przeznaczona, albo do wzmocnienia częstkowemi oddziałami garnizonow czyli garnizonowych batalionów, albo też w czasowey potrzebie całkiem do składania garnizonow i wzmocnienia woyska użytą będzie.

11) Ponieważ milicya 2go wezwania składa się w większey części z tych, co już woyskowo służyli; przeto w czasie pokoju w niektóre tylko dni, a to zawsze w swoiey okolicy małemi oddziałami zbierać się będą. Jeśli młodzieńcy, od 17 do 20 lat wieku mający, do ćwiczeń milicyi 2go wezwania należeć chcieli, ma im to być dozwoloném, iednakże nie wchodzą oni przeto do służby w milicyi przed skończeniem 20go roku.

12) Osoby, które służą w milicyi, mogą, jeżeli tego interessa ich wymagają, zawiadomiwszy wprzód zwierzchników swoich, bez żadnej przeszkody, mieszkanie swoje odmienić, a wtedy wchodzi do milicyi tego miejsca, gdzie mieszkanie sobie obrali.

13) Powszechne uzbrojenie zbiera się na Mój rozkaz tylko, w tym przypadku, kiedy nieprzyjaciel prowincye najeździe; w pokoju zaś podług szczególnego przeznaczenia, które przez Rząd do utrzymania publicznego porządku, w niektórych zdarzeniach wskazane będzie; składa się ono ze wszystkich mężczyzn;

a. Do 50 roku życia, którzy nie są policzeni do regularnego wojska i milicyi;

b. Ze wszystkich tych, którzy z milicyi już wyszli.

c. Ze wszystkich zdolnych do tego młodzieńców, poczynając od 17go roku.

14) Powszechne uzbrojenie dzieli się:

a. Na kompanie miejskie, w wielkich miastach.

b. Na kompanie ziemskie, które, stosownie do wewnętrznego powiatów podziału, w mniejszych miastach, miasteczkach, i wsiach formować się będą.

15) W czasie pokoju, wymienione w powyższych ustawach lata, służyć mają za правило do wyciągnięcia i uwolnienia się ze służby w różnych oddziałach wojskowych; przeciwnie zaś, w czasie wojny, czyni się to w miarę potrzeby; i wszystkie powołane do służby oddziały, przez te, które się w domu zostają, w miarę ubytku, dopełniane będą.

16) Ci, którzy sami dobrowolnie do regularnego wojska wchodzi, pozyskują przez to pozwolenie obierania sobie broni i régimentu; przeciwnie zaś ci, którzy przez wyznaczony do tego urząd do służby wojskowej są wezwani, od Ministerium wojennego przeznaczenie swoje odbiorą.

17) Ktoby w regularnym wojsku po upłynięciu trzy letniej służby, daley chciał służyć, obowiązują się do tego na lat sześć, i otrzymuje znak dystynkcyi; przy powtórnym przedłużeniu służby, otrzymuje powiększenie gaży, i prawo do opatrzenia iego losu, jeżeliby daley służyć nie był w stanie.

18) Ci, którzy po odbyciu ustawą przeznaczony służby w milicyi 1go i 2go wezwania, z własnej ochoty sami służyć zechcą, otrzymają także znak dystynkcyi, i prawo do odpowiedniego ich zdatości miejsca w régimentach, do których należą.

19) Aby rozmaite te podziały ludności, do służby wojskowej obowiązanej, należytem i sprawiedliwym odbywały się porządkiem, w każdym Powiecie ma być urząd, złożony z jednego Officera, Landratha, oraz z właścicieli ziemskich i miejskich majątków.

Berlin dnia 3go września 1814.

Podpisano: Fryderyk Wilhelm E. F. v. Hardenberg,
Kircheisen Bülow Schumana Witgenstein Boyen.

(Gaz. Berlin. Sperr.)

Wrocław dnia 7go września.

Dnia 3go t. m. mieliśmy szczęście oglądać w murach naszych, zwycięstwem uwieńczonego bohatera, oswobodziciela Ślązka, JO. Xiążęcia Feldmarszałka *Blüchera von Wahlstadt*. O godzinie 4tej z południa, w *Lissa*, na granicy okręgu Wrocławskiego, był on spotkany przez Prezydenta tutejszego Rządu Królewskiego, tutejszego Ober Burmistrza z Deputacją Stanów tegoż okręgu. W zamku zaś bardzo grzecznie Xiążę przyjął uczynione dla niego przygotowania; a w pół godziny potem siadł do 8 konnego pojazdu; konie prowadzone były przez 4 woytów okręgowych, z woytowskiemi w ręku laskami, a zgromadzenie obecných urzędników im towarzyszyło; i tak około godziny 6tej wieczorem wjechał do naszego miasta; wysiadł do przygotowanego dla siebie domu, gdzie był przyjęty od gwardyi miejskiej, w paradzie stojący, Jenerałów i władz cywilnych. Zawczora Xiążę był na obiedzie, który dla niego dali kupcy tu-

teysi. Wszyscy Oficerowie Sztabowi, naczelnicy i członkowie władz, duchowieństwo, i t. d. wiele oraz znakomitych osób na tymże się znajdowało obiedzie. W czasie obiadu, przez córkę Ober Burmistrza *Barona von Kaspoeh*, w imieniu kupieckiego stanu, na atlasie drukowane wiersze, były Xięcin podane; taż panienka, w postaci jeniusza, czoło Xięcia laurowym przyozdobiła wieńcem. Xiążę obie te ofiary z widocznym przyjął ukontentowaniem, jako też złożył bardzo pięknej roboty i herbami jego przyzdobiony puhar, który kupiectwo bohatyrowi w podarunku i dowodzie wdzięczności swojej, dla jego nieśmiertelnych zasług ofiarowało. Dzisiaj na kilka dni Xiążę ztąd wyjechał, spodziewamy się za powrotem dłuższy go w pośrodku nas oglądać. W dzień wyjazdu Xięcia Marszałka tak wielką mieliśmy burzę, jak w pamiętnym dniu bitwy nad *Katzbach*.

— Uniwersytet tutejszy postradał szanownego członka swego, Profesora *Bredowa*, lat 41 wieku mającego. (z *Gaz. Berlin. Sperrera*)

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 29go sierpnia.

J. C. Mość Xięciu *Metternichowi*, poleżone w *Temezwarskim i Krassoworskim* komitatach, dobra, *Daruvar*, ze czterma przynależnemi do nich majątnościami, miasteczkami &c. a Xięciu *Schwartzenbergowi*, terazniejszemu Prezydentowi Rady wojennej, również w komitacie *Temezwarskim* położone dobra *Blumenthal*, ze wszystkiemi przynależnościami, oraz, dla pierwszego Indygenat Królestwa Węgierskiego nadadź raczył; drugiego zaś familia oddawna już także indygenat posiada. Xiążę *Metternich* w dniu 27 t. m. w Nadwornéj Kancellaryi Węgierskiej zwyczajną przysięgę, z okoliczności Indygenatu, wykonał.

— Wojska nasze w najlepszym stanie z wyprawy powróciły: piechota dobrze jest odziana, i prawie w zupełnej liczbie ludzi; kawalerya zaś lepszą, jak dawniej, koźmi opatrzona: jest to dowodem, ile Dwór zatrudniał się, obmyśleniem skutecznych środków, opatrzenia potrzeb wojskowych.

(z *Gaz. Berlin.*)

Wiedeń dnia 5go września.

Dnia 5go sierpnia N. C. z W. Xięciem *Toskani*, Xiążęciem *Saskim Antonim*, i jego Małżonką, o godzinie 1szej z południa do letniej rezydencyi w *Schönbrunn* przybyli.

— Xiążę *Leopold*, młodszy syn Króla *Sycylijskiego*, w celu odwiedzenia N. Cesarza, z *Wiednia* do *Ofen* przybył.

— Młody Xiążę dziedziczny *Dessauski* w czasie Kongressu do *Wiednia* także się ma udać.

— C. K. Regiment Huzarów *Hessen-Homburg* otrzymał od W. Xiężny *Rosyjskiej, Maryi Pawłówny*, dziedzicznej Xiężny *Weymarskiej*, błękitną chorągiew, bogato srebrem wyszytą: na jednej stronie znajduje się imię W. Xiężny z *Rosyjskiemi* i *Weymarskiemi* herbami, a na drugiej napis: mężnym regimentom huzarów *Hessen-Homburg* Ru 1813.

— Cesarz *Jegomość* w odpowiedzi swojej do Deputowanych z *Illiryi* wyrazić raczył: „Szczęśliwsza przyszłość nas czeka; Europa długiego przeciągu lat pokoju używać będzie, i nie wiele czasu upłynie, a rany się wasze zagoją.

W odpowiedzi zaś do Deputowanych z *Tyroła* J. C. M. rzekł: „Bądźcie szczęśliwi w nowym połączeniu się z bracią waszą; pokładajcie ufność w opiece Rządu waszego; życie w przyjaźni z waszemi sąsiadami; oni bowiem Moimi stali się przyjaciółmi; wygładźcie między sobą ducha partyi; a z nim ostatnie ślady gwałtownego wstrząśnienia.

(z *Gaz. Berlin. Vos.*)

Wiedeń dnia 8go września.

Królewo-Pruski Kanclerz Stanu, Xiążę *Hardenberg*, jutro tu ma przybyć.

— Hrabia *Joachim von Bernstorff*, o którego wyjeździe z *Kopenhagi* dawniej już było doniesiono, do tutejszy przybył stolicy.

— Powiadają, iż Król Wirtemberski na 24 t. m. do tutejszjey stolicy má przybydź: J. K. W. Xie Następcę tronu Wirtemberskiego dnia jutrzjéjszego jest spodziewany. (z Gaz. Oestr. Beob.)

— J. C. W. Arcy-Xiążę Ludwik przyjechał tu dnia 28go sierpnia wieczorem, a J. K. W. Xiążę Leopold Sycylijski, dnia 29go rano z Budy do Wiednia.

— Kardynał *Consalvi*, Sekretarz Stanu Jego Świątobliwości *Piusa, VII*, dnia 2go września tu przybył.

— Lord *Castlereagh* spodziewany był w Wiedniu między 10 i 12 września.

— Królewic *Karol Bawarski* przyjechał był z *Karlsbadu* do *Pragi*, i po krótkim pobycie wyjechał ztamtąd dnia 31go sierpnia do *Monachium*.

(z Gaz. Lwów.)

— Xiążę *Metternich* departament zagranicznych interesów na dwie podzielił Sekcyje: jedną polityczną, a drugą interesów, z dawniejszymi stosunkami zagranicznymi związek mających.

— Podług gazet naszych, w *Medyolanie* teatru, *Della scala* i *della Canobiana* na trzy lata zaarendowane zostały.

— Skutek wielkiego związku przeciw *Napoleonowi*, miał w *Azyi-zachodniej* wielką wzbudzić uwagę, i skłonić Monarchów tutejszych do utworzenia podobnegoż związku, w celu ubezpieczenia się na przyszłość, od zamiarów mocarstw Chrześcijańskich.

(z Gaz. Berlin. Sperr.)

Wiedeń dnia 9go września.

Najjaśniejsza Królowa Sycylijska dzisiejszjey nocy, w letniej rezydencji Cesarskiej, w *Hetzendorf*, nagle uderzeniem *apoplexy* życie zakończyła. Jest to ostatnia z pozostałych córek Wielkiej *Maryi Teresy*, dziedziczka wielu szanownych przymiotów swéj matki, nie miała w udziale dla siebie pozwoleniem, równie, jak ona, spokojnie, szczęśliwie, i święcie zakończyć życie. Urodziła się dnia 13go sierpnia 1752; zaślubiona obrzędowie w Wiedniu, dnia 7go kwietnia 1768; potwierdzenie ślubu miała dopełnione w *Casella*, dnia 12go maja tegoż roku; żyła lat 62. Od dnia 10go t. m. Cesarz Jmć, z Najjaśniejszą Familją, oraz Dwór cały, na sześć tygodni, z tej okoliczności wkłada żałobę. Dnia 10go t. m. wyprowadzenie ciała, a 12go pogrzeb nastąpi — W dzień pogrzebu oba teatru dworne zamknięte będą.

(z Gaz. Wiedeń.)

ANGLIA

z Londynu dnia 5go września.

Nadzwyczajna gazeta dworska, pod 30 sierpnia, zawiera co następuje:

Bióro Admiralicji.

Wyciąg z listu Kapitana *Buther*, na okręcie *Antelope*: na morzu d. 29 sierpnia „Mam honor donieść, iż okręt J. K. M. *Nevkastle* 9 t. m. wziął kapry Amerykańskie *Ida* i *Boston*, z 20 działami, (z których 16 do morza wrzucił) i 70 ludzi osady. Był on od 40 dni na morzu, wziął trzy zdobycze, a dwie zatopił. Jest to bryg, który już 27 razy był ścigany, i zawsze uniknął.

— Taż gazeta zawiera nominacją Jenerała *Lorda Stewart* na poselstwo nadzwyczajne przy dworze Wiedeńskim.

— Miało nastąpić ostateczne ułożenie się z *Hollandyą*, względem osad, do którego nie już więcej nie braknie, tylko ratyfikacji panującego Xiecia *Niderlandów*. Rozumieją, że *Anglia* otrzyma *Przylądek dobrej nadziei*, *Demerari*, *Essequibo*, *Berbice* i wyspę *Ceylan*: a *Batavia*, *Surynam*, *Curassao* i wyspa *S. Eustachiego* do *Hollandyi* powrócą. Obu ostatnich wysp *Anglia* niepotrzebuie, jak tylko handel do *Mexyku* prowadzić może.

— Xiążę *Oranii Fryderyk* odwiedził *Plimouth*.

— Od 14 dni Pośel Francuzki więcej, jak 1,200 paszportów do Francyi wydał. (z Gaz. Berlin. Voss.)

— Gazeta nasza *Morning Chronicle*, przeczy tej pogłosce, iż, jakoby, Xieźna *Wellington* do maizonka swojego do *Paryża* udadź się miała.

— Kurs wexlowy niedawno spadł na szkodę *Angli* 2ma procentami; co przypisano potrzebie opłacania wojsk na stałym lądzie będących.

— Niektóre ze statków przewozowych, w porcie *Portsmouth* znajdujących się, podług gazet Angielskich, do *Madery* są przeznaczone; gdzie garnizon Angielski zabrać, i do *Ameryki* przewieźć mają. Inne zaś popłyną do *Cork*, dla przewiezienia ztamtąd wojska takż do *Ameryki* pod strażą *Vaillant* i drugiego okrętu wojennego. Lord *Hill* na jednym z tych okrętów popłynie. Półkownik *Dikson* ma takż do *Ameryki* jechać dla przyięcia tam dowództwa artylleryi. Dalsze działania przeciwko *Ameryce* na wyspach *Bermudskich* już mają być ułożone.

— Pewną osobą w *Edinburgu* otrzymać miała listy z *Quebeku*, pod datą 18go lipca, które donoszą, że Jenerał *Rial*, otrzymawszy posiłki, uderzył na *Amerykanów*, którzy, jak wiadomo, na początku czerwca w wyższej *Kanadzie* byli wylądowali; i na głowę pobił; *Amerykanie* w rozprawie tej utracić mieli 2,500 ludzi i Jenerała.

— Do *Liverpool* przysły z *Neufoundland* wiadomości, że *Amerykańskie* miasto *Portland* ze statkami, które się w jego znajdowały porcie, przez eskadrę *Admirala Cochrane*, zdobyte zostały.

(z Gaz. Austr. Beob.)

TURCJA

Konstantynopol, dnia 10go sierpnia.

Podług ostatnich wiadomości z *Sattalii*, posłany tam, od W. Sułtana, nadzwyczajny Kommissarz, *Vahid-Emin-Efendi*, na miejscu już stanął, i uskutecznienie danych mu poleceń, od konfiskaty dóbr i ruchomości po ścietym buntowniku *Begli* z *Tekki*, rozpoczął. *Kapudan Basza*, który zdaie się, iż tylko na przybycie pomienionego Kommissarza oczekiwał, aby mógł port *Sattalii* opuścić, i z flotą do stolicy się udadź, wkrótce jest spodziewany w *Dardanellach*; według innej wcześniejszjey pogłoski, ma jeszcze ten W. Admirał krażyć na *Archypelagu*, mianowicie, zaś około *Kandyi*, dla zaspokoienia powagą swoją wynikłych niezgód między tamtejszymi rządcami. Tym czasem roboty w zbrojowni i na tutejszym warstacie okrętowym, mimo nieobecność *Kapudan Baszy*, zwyczajnym się bez przerwy odbywają porządkiem.

— Dnia 6go t. m. wielka fregata o 50 strzelnicach, bryg wojenny 50 działowy i jedna szalupa kanonierska, w przytomności W. Sułtana i pierwszych urzędników państwa, z warsztatu zostały spuszczone. Wszystko się to odbyło w największym porządku, z wielką ścisłością i bez najmniejszego uchybienia. W. Sułtan, na znak szczególniejszego ztąd ukontentowania swojego, wielkiego *Wezyra* i *Tersana Emi*ni w futra sobolowe przybrał, a budowniczych okrętowych i innych urzędników zbrojowni hojnie udarował.

— Dzień 29ty przeszłego miesiąca przeznaczony był na odprawienie religijnego obrządku, poświęcenia małego meczetu. Nowy ten dom Muzułmańskiéj modlitwy, otrzymał imie *Hidaye*, czyli *podróż zbawienia*. Tegoż dnia, o południu, w tymże meczecie Sułtan odprawił pierwszą uroczystą swoją piątkową modlitwę.

— W czasie burzy, która w pierwszjey półowie przeszłego miesiąca na czarném była morzu, wiele okrętów handlowych zatonać miało: podług wiadomości, tu się rozchodzącej, liczą między niemi czterzy *Rossyjskich* przewozowych statków i wiele innych. (z Gaz. Oestr. Beob.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

MIĘSTWO WARSZAWSKIE.
z Warszawy, dnia 10 września.

Dzień 8 i 9 b. m. będą na zawsze pamiętnymi w dziejach narodowych; bezstronna potomność nie ubliży im wspomnienia swego. W dniu 8 szczytki wojska narodowego, po długiej i krwawej walce, w szczupłych zaiste szeregach, lecz okryte prawdziwą sławą: bo ją wszystkie przyznają im narody, w dniu 9 wprowadzone zostały do stolicy zwłoki wielkopomnej pamięci Wodza, który godnym wojownikom godnie dowodząc, spełnił smętne przeznaczenia koleje, i osierociłemu narodowi, wieczną w spuściznie zostawił sławę. O iakże różne uczucia w tych dwóch dniach przeżywały mieszkańców stolicy! Radość, iaką wzniewał w nich powrót ukochanych rodaków, zaszczytu Sarmackiej rodziny; radość ta ustąpiła wkrótce miejsca bolesnym uczuciom, na widok szczątków tego, którego stratę nazawsze opłakiwać będziemy. Z takim uczuciem zapatrywali się niegdyś Trojanie, na wracające do Troi zwłoki Hektora.

Obadwa te dni należyć będą do owego licznego szeregu świetnych dni, któremi sprawiedliwa potomność, całe życie wspaniałomyślnego *Alexandra* oznaczać będzie. Jego wielowładna wola wraca nam drogich ziomek, których los wojny poddał jego mocy. Wraca nam popioły wodza, który w przeciwnym iemu walcząc sprawie umiał zjednać sobie jego szacunek. *Alexander* w szlachetnych zamiarach, szlachetne ocenił czyny, i uczcił wpoległym Bohatrze, prawdziwą zasługę i cnotę.

W dniu 8 zrana, JW. Jan Kanty Rościszewski, Radzca prefektury departamentu Warszawskiego, w zastępstwie JW. Prefekta słabością złożonego, otoczony gronem Urzędników Prefekturalnych, powitał w *Woli* powracających rycerzy mową, a na którą ze strony wracającego Wodza, uprzeyma nastąpiła odpowiedź.

Ogodzinie 11tey JW. Jenerał Dywizyi *Dąbrowski*, otoczony licznym gronem Jenerałów i Oficerów sztabowych, wyjechał przez *Podwałę* na przeciw powracającemu wojsku. Na przedmieściu, za rogatkami wolskimi, WW. Prezydenci, Muncypalności i Policji, w gronie Oficerów gwardji narodowej, Radców Muncypalności; Urzędników policyjnych i wielu Obywateli, oczekiwali na powracających. Uczniowie szkoły Artylleryi, ukształcili linią w tém miejscu, a mnóstwo pojazdów nappełniło przestwór aż ku *Woli*. Tysiące ludu różney płci i wieku wyszły za miasto. O wpół do 12tey ukazała się przednia straż, a natychmiast odezwały się wieloliczne odgłosy: *Niech żyje wojsko polskie!* Muzyka gwardji narodowej zagrała znany marsz z *Przerwaney Ofiary*: powracaycie cni Rycerze: lzy rozczulenia i radości zrosiły lice obecnych, postępował hufiec weteranów i inwalidów okryty szanownemi bliźny. Za nimi JW. Jenerał Dywizyi *Hrabia Krasinski*, pod którego sprawą, powraca wojsko nasze do Ojczyzny. Wódz ten, który czynami swemi młody wiek uprzędził, otoczony był Oficerami wyższych stopni, okrytemi licznymi oznakami honorowemi.

Prezydent Muncypalności, W. Stanisław Węgrzecki, powitał przed rogatkami wojsko mową, na co JW. Jenerał *Hrabia Krasinski*, odpowiedział w wyrazach pełnych uczucia narodowego i braterskiej uprzeymości, poczem znowu wzniosły się radośne okrzyki.

Ruszyło wojsko w następującym porządku: półk gwardji konney, hufiec Tatarów, piechota z muzyką i saperami, Artyllerya piesza, ułani nadwiślańscy, inne oddziały ułanów i t. d. Nakoniek półk męźnych *Krakusów*, których *Warszawa* pierwszy raz w dniu tym oglądała. Gdy się wojsko zbliżyło ku rogatkom, spotkał je JW. *Hrabia Barklay de Tolly*, Marszałek wszech Rossyy, Naczelný Dowódzca wszystkich wojsk Imperatorskiej Mości, otoczony świetnym gronem Oficerów sztabowych. JW. Marszałek powitawszy JW. *Hrabiego Krasinskiego*, oświadczył chęć swoją

przejrzenia wojska, które natychmiast rozwinęło się w linią, i czyniło honory wojskowe JW. Marszałkowi, a ten, przejeżdżając szeregi, odzywał się w języku polskim do każdego z półków: *Niech żyje waleczne wojsko polskie!* na co ci woiownicy odpowiadali jednogłównym okrzykiem: *Niech żyje Imperator Alexander.*

W takim porządku weszło wracające wojsko do stolicy: przewodniczył mu JW. Marszałek *Hrabia Barklay de Tolly*, a oraz świetne grono wielu Jenerałów i Oficerów obudwuch narodów. Kiedy Rycerze przechodzili przez główne ulice *Warszawy*, pod sprawą dowodzącego im JW. *Hrabiego Krasinskiego*, okna, ganki, dachy w wielu miejscach, okryte były tysiącami widzów, którzy przejęci najwyższą radością z powrotu tak drogich dla nich ziomek, a oraz prawdziwą wdzięcznością, dla wspaniałomyślnego Monarchy, który ich powraca utęsknionym rodzinom wydawali nieustanne okrzyki, z głębi serca pochodzące. Przeciagnawszy, iak się wyżej powiedziało, przez główne ulice miasta, wojsko wyszło z niego i zajęło leże w poblizszych okolicach.

Na teatrze, który cały był illuminowany, z trzech sztuk w tym dniu dawanych, zakończyła widowisko Komedyo-Opera pod tytułem: *Stryiowie i Stryienki*, za weyściem do loży JW. Hr. *Krasinskiego*, powstały wielokrotnie powtarzane okrzyki: *Niech żyje waleczny Jenerał Krasinski!* W powyższej wspomnioney sztuce, w której trafne do niniejszego obchodu poczyniono zastosowania, i która licznymi okrywana była oklaskami, następujący śpiew, powracającego do Ojczyzny woiownika, *Odważnickiego*, wzbudził najmocniejszy zapal, i na głośnie żądania, musiał być powtórzony:

*Na dalekich morza wałach,
Nad Nilu i Tagu brzegiem,
I na niebotycznych skałach,
Wieczystym okrytych śniegiem:
Szukając zwycięztw lub zgonu,
Walczyli Lechowe syny
Nie dla chluby, nie dla plonu,
Lecz dla bytu swej krainy.
Wiernych wśród klęsk i zawodu,
(Nadczem zdumieją się wieki)
Władca bratniego narodu,
Uznał godnych swej opieki,
„Wróćcie (rzekł) w ojcyste kraie;
„Wróćcie z waszemi orłami:
„Swiat wam waleczność przyznaje,
„Brat moy niech dowodzi wami.*

(Tu żywe oklaski)

*Poniosłszy trudow tak wiele,
Rozkoszą się nam wydaiać:
Gdy nas współobywatele,
Łzami radości witaiać:
Już na wpół zgoione bliźny,
Zniknęły nieszczęść koleie!
Gdy dziś na łono Ojczyzny,
Przynosim drogą nadzieię.*

Sala. nappełniona była nader licznym zgromadzeniem. Byli obecni: JW. Jenerał Gubernator *Łańskoy*, *Nowosilców*, *Wawrzecki* i t. d. Ukontentowanie ożywiało obecnych, a po skończonem widowisku, wywołany został i licznymi oklaskami okryty, Pan *Ludwik Dmuszewski*, autor powyżej wspomnioney sztuki i śpiewów.

JW. Jenerał dywizyi, Hr. *Krasinski*, udał się po skończonem widowisku do *Marymontu*, i tam z towarzyszami oręza noc przepędził. Całe miasto z dobrej woli mieszkańców oświecone było, a w późney ieszcze nocy, odzywały się okrzyki prawdziwey radości, która niestety smutnym uczuciom w dniu następnym musiała ustąpić miejsca!

z Warszawy dnia 17 września.

Po odebraniu wiadomości: że N. Imperator *Alexander*, iadąc z *Petersburga* do *Wiednia*, obrócił trakt swoy na *Brześć*, *Lublin*, *Kraków*, została wysłana Delegacya do *Terespoła*, składająca się z

osób: JW. Kického Senatora Kasztelana, JW. Ostrowskiego Posła Brzezinskiego, JW. Xiędza Wollowicza byłego Referendarza W. Xstwa Litewskiego, JO. Xięcia Sulkowskiego Jenerała dywizyi, JW. Paszkowskiego Jenerała brygady, którzy mają zlecenie złożyć hołd uszanowania Najjaśniejszemu Imperatorowi, przy wstępie jego na granice Xięstwa Warszawskiego.

Najjaśniejszy Imperator będzie także w Puławach, gdzie już wyiechali JW. Marszałek Hr. Barklay de Tolly, JW. Senator i Vice Prezes Rady Najwyższej tymczasowej, Nowosilców, JO. Xiążę Jmć Adam Czartoryski (syn) JO. Xiążę Jmć Antoni Radziwiłł, który tędy przejeżdżał z Berlina, i wiele innych znakomitych osób, z miast mają być wysłane Deputacje, dla złożenia hołdu Najjaśniejszemu Monarsze.

— Wojsko polskie, już po większej części wyszło ząd w departamenta, gdzie ma być rozłożone. JW. Jenerał Dywizyi Hr. Krasinski, przebywa dotąd w Warszawie:

3 Pod dowództwem kommanderującego W. Podpółkownika i Kawalera Kułomzina konsystujące w mieście Wilnie przez miesiące siedmnaście i dni cztery połączone dwa Kozackie piesze półki, Jarosławskiego wojennego uzbrojenia, utrzymując w tymże mieście od dnia 3 apryla roku 1813 po dzień dzisiejszy wojskowe strażę, szczególną karnością tegoż W. Kommanderującego, oraz WW. Sztabs i Oberofficerów przykładnie i bez żadnych dla Obywateli krzywd, odbyli czas swojej konsystencyi; przez co zasłużyli i znaleźli w sercach Obywatelskich miasta Wilna powinność dla siebie wdzięczność; którą w imieniu tychże Obywateli miasta Wilna, Rada miejska Wileńska rzeczonym półkom, a szczególniej onymi kommanderującemu W. Podpółkownikowi i Kawalerowi Kułomzinowi, oraz całemu jego Sztabowi przez zamieszczenie niniejszego podziękowania w Gazecie Kuryera Litewskiego oświadczą, zachowując na zawsze pamięć miłego onych pobytu na konsystencyi w mieście Wilnie. Datt na Ratuszu Wileńskim w Radzie tegoż miasta roku 1814 miesiąca Septembra 8go dnia. — Głowa miasta Wilna Józef Statkowski

OGŁOSZENIE SKARBOWE.

2. Za rozporządzeniem Zwierzchności, przy Wileńskim Artylleryjskim Arsenale z publicznego targu będą się przedawać zostające się po ukończeniu wszystkich artylleryjskich rot i parkow zapasne artylleryjskie konie, dla czego naznaczone terminy, a mianowicie: pierwszy 20, drugi 30 terazn: 7bra, a trzeci 5 następującego 8bra. A zatem kto zechce kupować onych, ma się jawić do JW. Artylleryi Jenerała Majora i Kawalera Ansio. 7bra 12 dnia 1814 roku.

OFŁOSZENIE SĄDOWE

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majątku Degulach JW. Morykonich w terminie powtórny 15go Augusta zebrany, zajmując się, najprzód expedyowaniem aktów z Posesorami, gdy po rychłym ukończeniu onych bez najmniejszych odkładów przystąpić do oczewistej rozprawy postanowił, ażeby więc wszyscy mający pretensye do Funduszów Hieronima i Benedykta żyjących, oraz Józefa i Ignacego zmarłych braci Morykonich b. Podkomorzyców Wilkomir. natychmiast sami lub przez Plenipotentów jawić się, gdyż Remissą Sądu Głgo Litt. Depar. 2go zastrzeżonym jest, aby każdy z wierzycieli przed oczewistą rozprawą gdzie nie będą zachodzić kwestye, zaprzysiągł na realności swej pretensyi, na niestawiających zaś teraz amissją uznać nakazano, przeto Sąd Exdywizorski o tym przez Gazetę wszystkich zawiadamia. 1814 Augusta 20go dnia.

Regent Ziem. Zawiley. i Exdywizor.
Mateusz Woynowski.

O S W I A D C Z E N I E.

* Excerpt Processu z Protokołu Potoczego Ziem. Powiatu Wileńskiego poniżej w dacie wyrażającej się zapisanego, itegoż czasu pod Pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż Powiatu Wileńskiego jest wydany. Roku tysiąc osmset Czternastego miesiąca Septembra dziesiątego dnia — Przed Aktami Ziemskimi Powiatu Wileńskiego, stawiając osobiscie W. JPani Krystyna Popławska Proces wpisac do Pro-

tokolu podała następnie pisany — Proces z naysolenniejszym zażaleniem imieniem JP. Krystyny Popławskiej przeciwko JP. Jakubowi Popławskiemu i Janowi Łukowskiemu czyni się w rzeczy następniej, i o to: iż co zeszyły Jakub i Katarzyna Lisowsy zawimwszy Załłcey, tak w rękodaynej summie, jako też w Exdotacyney złłch Polłch dwa tysiące osmset wydałi na imie Jana Łukowskiego Dokument pod tytułem Wexlowy w dacie roku tysiąc osmset dziewiątego Julii jedynastego dnia, i za onym obowiązali się opłacić w roku tysiąc osmset dziesiątym Aprila dnia dwódziesiątego trzeciego; czego, gdy nieskuteczni, Złłca pod imieniem Jana Łukowskiego rozpoczęła w Sądzie Magistratu Wileńskiego Proceder, i oczewisty w roku tysiąc osmset jedenastym miesiąca Nowembra dwudziestego ósmego dnia, zyskała Dekret, którym na majątku Lisowskich wskazany rubli srebrnych pięćset dwadzieścia osm i kopisiek siedmdziesiąt, z terminem opłacenia onych dnia dwódziesiątego trzeciego Junij tysiąc osmset dwónastego roku w czasie odchodzącej sprawy sam Lisowski zszedł z tego świata, a po Dekrecie oczewistym i sama Lisowska żyć poprzestała; pozostały Stanisław Lisowski Brat Załł. jako Sukcesor po swych Rodzicach tak o Sukcesyą Załłcey doycć powinność, jako też z rzeczy Dekretu zrobił kombinacyą i ogólnie na summe rubli srebr. tysiąc sto wydał od siebie na imie Jakuba Popławskiego i i Załłcy w Ru tysiąc osmset czternastym oblig opierając ewikycyą na kamieney w mieście Wilnie leżącej, summa ta z dwóch wynika względów z Dekretu oczewistego i za Sukcesyą na Załłcą spodającą, a zatem nie do kogo innego należec może, iak tylko do proszącej — Sam Obłłny Łukowski stawiając na dekrecie oczewistym dowodził, że wexel nastal za exdotacyą i rękodayne zawinienie proszącej, a przeto nie będąc Właścicielem wexlu: sądzoney za uim summy, nie miał prawa oney nikomu przelewać, nieprawnie zatem uczynił: iezeli wia- kiel z Jakubem Popławskim wszedł umowy, przedsiwierając zatem Załłca szukać powrotu swej własności, aby dokumentu od Stanisława Lisowskiego na imie Załłcey i Jakuba Popławskiego wydanego zawierającego summe rubli srebrnych tysiąc sto mienabywał, niniejszym czyni zastrzezenie, a nim oto prawem czynić będzie, tym czasowie Obżalłnych naysolenniej Manifestuie u tego Processu podpis w protokule takowy. Krystyna Popławska.

Correctum Adam Dauksza Ziem. Pttu Wilen. Regent.
OGŁOSZENIA PRYWATNE.

3 JPani Fribenowa dawniej, a teraz JPani Sotocka Majorowa, ogłasza Prześwietney Publicznosci, iż w domie swoim na Popławach pod Nrem 1,355 sytuowanym, będzie iak dawniej sama utrzymywać, tak różne trunki, iako i jedzenie, i przyrzeka wszelkie ukontentowania, upraszając tylko Prześwietną Publicznosc, aby na nią mieć łaskawe wzgledy, i zgromadzeniem częstym ją uszczęśliwić raczyła. W Wilnie Msca Septembra 5go dnia 1814 roku.

Rozalia Sotocka Majorowa.

2. Niżej podpisany podaje do wiadomości, iż pałac mój własny dziedziczny, w mieście Wilnie, na wielkiej ulicy, pod Nrem 37 położony, życząc przedać, wzywam chcących go nabydź, aby chcieli udadź się do Professora Malewskiego, mieszkającego w domie Uniwersytetu S. Jańskim, gdzie i dokładną informacyą o tym pałacu i o cenie jego znajdą. Datt w Wilnie dnia 15 Augusta 1814 roku.

Mikolay Abramowicz.

2. Kamienica niżej podpisanego prawem naturalney sukcesyi na niego spadła w mieście Gubernskim Wilnie pod Nrem 319 sytuowana, była zajęta przez Szlachtę Wincentego i Reginę Gorskich szwagra i siostrę niżej podpisanego, w tym mniemaniu, iż niżej podpisany jako w służbie wojskowej zostający w czasie przeszłych wojen mógł uledz śmierci, która gdy jeszcze niżej podpisanego nie spotkała, tenże przybywszy do miasta Wilna schedę na siebie spadającą obiał, i urzędownie wszedł do possessyi, Szwagier atoli i siostra jako znajdujący się za granicą, pewnie o tym wypadku wiedzieć nie mogą. Gdyby zatem chcieli jakie z kim zawierać o aktorstwo wyż wspomnianey Kamienicy tranzakta, zaciągac na oną długi, ostrzega się Publicznosc, aby miała uwage, że niżej podpisany jest takoz pomienioney Kamienicy Aktorem, że tylko część czwarta spada na siostrę, a zatem calosc kamienicy żadnemi tranzaktami i onerami obciążoną przez szlachtę Gorskich bydź nie może.

Praporszczyk Józef Gan.

3 W Gubernii Wileńskiej w Powiecie Szawelskim jest do przedania majątek z Exdywizyi Tryskiej na schedę JW. Grafa Grabowskiego Koniuszego Litewskiego wydzielony, zwany Tulczyszki, mający Dymow rolnicznych cztery, ogrodowe trzy, Lasu najlepszego Włok piętnaście, Ziemi i paszy podostatkiem: życzący go nabyć, może się zgłosic do W. Starosty Grotkowskiego mieszkającego w Powiecie Upit- skim, mającego od Aktora prawną do tego Plenipotent- cyię — Na obligacyą podpisuie się. Ciecchański.